

Po dwóch dniach przerwy, zespół Giallorossich wrócił do treningów. W Trigorii rozpoczynają się finalne przygotowania do niedzielnego spotkania z Cagliari, które otworzy Romie tegoroczne Campionato. W Trigorii zabrakło dziś wielu graczy...

Kontuzje wyeliminowały po raz kolejny Cicinho, Pizarro i Lamelę. Żaden z tych piłkarzy nie będzie dostępny na niedzielny pojedynek. W Trigorii nie pojawili się piłkarze powołani na zgrupowania reprezentacji czyli De Rossi, Burdisso, Stekelenburg, Pjanić, Kjaer, Borini i Viviani. Z zespołem nie trenowali też Caprari i Verre, którzy wrócili do drużyny Primavera. Regularnie pracowali po raz kolejny wracający po urazach Juan, Greco i Borriello.

Sesja treningowa rozpoczęła się o 17:40 od tradycyjnej rozgrzewki. Po kwadransie piłkarze rozpoczęli grę w tzw. "dziada". O 18:00 rozpoczęto z kolei ćwiczenia atletyczne. O 18:10 Luis Enrique podzielił zawodników na dwa zespoły i ćwiczone rozgrywanie piłki na dwa kontakty. Ćwiczenie o charakterze ofensywnym zakończyły dośrodkowania i uderzenia na bramkę:

Żółci: Rosi, Heinze, Josè Angel, Gago, Simplicio, Okaka, Borriello

Czerwoni: Casetti, Taddei, Greco, Bojan, Totti, Osvaldo

Rozgrywający: Juan.

Okolo 18:25, bardzo spokojny tego dnia Totti rozmawiał kilka minut z Luisem Enrique. W czasie ćwiczeń piękną bramkę zdobył Borriello, który został nagrodzony brawami przez kolegów i Luisa Enrique. O 19:00, z widocznym opatrunkiem kostki, na ławce bocznej pojawił się Lamela. Na murawie pojawił się Pizarro, który pracował lekko na różne sposoby. Gracze pracujący regularnie przeszli z kolei do minigierki na jedną bramkę, w której stali na przemian Lobont i Curci. Luis Enrique zmieniał często układ graczy w zespołach, zwłaszcza napastników, próbując ataku z trójką graczy. Pięknego gola z dystansu, po uderzeniu lewą nogą zdobył Casetti. Także on otrzymał oklaski od reszty grupy. O 19:15 sesja treningowa dobiegła końca. Kilku zawodników został na murawie i strzelało karne Curciemu. Taddei ćwiczył dośrodkowania.

Autor: abruzzo